

GŁOS SWIDNIKA

Tygodnik

Nr 30 (1244) 31 sierpnia 1995 r. cena 20 gr (2000zł)

W poniedziałkowe popołudnie, 28 sierpnia, rodzice dzieci, które uczęszczać będą do Szkoły Podstawowej nr 7 spotkali się z Piotrem Boguszem, dyrektorem tej placówki. Ze-

Czy budowlani zdążą na 1 września

„Siódemka” czeka na uczniów
branie odbyło się w „polowych” warunkach, gdyż nie można było wejść do szkoły. Trwały tam prace budowlane, m. in. układanie podłóg. Rodzice z niepokojem patrzyli na otoczenie budynku, które jest jeszcze placem budowy. Jak jednak zapewnił dyrektor Bogusz od poniedziałku, 4 września, rozpoczną się w nowej szkole normalne lekcje. Powstanie około 9 klas, dzieci będą rozpoczynając naukę o godzinie 8.00, a zajęcia będą trwały najdłużej do 12.25. Od początku uruchomiona zostanie świetlica szkolna. Natomiast z ponad miesięcznym opóźnieniem rozpocznie działalność kuchnia. Przez ten czas uczniowie najprawdopodobniej skorzystają z obiadów pobliskiego przedszkola.

Jeszcze o zakazie picia alkoholu w miejscach publicznych

ZAKAZYWAC CZY POZWOLIĆ?

Na lipcowej sesji Rady Miejskiej podjęto uchwałę o zakazie picia alkoholu w miejscach publicznych. Poprzedziła ją długa dyskusja, o czym pisaliśmy w pierwszym, sierpniowym numerze „Głosu”. Sądząc z treści telefonów naszych czytelników, także oni nie mieli jednolitego zdania na ten temat. Większość osób jest zadowolona z zakazu, mając nadzieję, że wreszcie znikną „zaczisne kąciki” z pijakami, a w dni wypłaty pobrań nie trzeba będzie lawirować między chwytającymi osobnikami. Było też grono sceptyków (a może po prostu realistów), którzy uznali, że nie ma sensu podejmować uchwały nie dającej się w pełni wyegzekwować. Iluż bowiem potrzeba byłoby funkcjonariuszy straży miejskiej lub policji by penetrować wszystkie zakamarki miasta. Niektórzy czytelnicy sugerowali także,

iż bezkarnie łamanie tej uchwały może doprowadzić do nawyków łamania również innych przepisów.

Temat na nowo ożył, gdy w poprzednim numerze przedstawiliśmy proponowany porządek obrad wrześniowej sesji RM. Jeden z punktów przewidywał zaproponowaną przez wojewodę reasumpcję, czyli ponowne rozważenie głosowanie „alkoholowej” uchwały. O komentarz na ten temat poprosiliśmy p. Kazimierza Sidora, sekretarza miasta:

- Burmistrz zobowiązany jest ustawić do przedłożenia wojewodzie uchwał Rady Miejskiej, w ciągu 7 dni od daty ich podjęcia. Odbywa się to po każdym posiedzeniu Rady. Wojewoda, jako organ nadzoru nad działalnością komunalną gminy może orzec nieważność

Dokończenie na str. 2

Bramy Azji otwarte

Za rok nazwę ten sukces handlowy

Podpisanie kontraktu handlowego z Koreą Południową jest doskonałą okazją do podsumowania marketingowej i handlowej aktywności PZL Świdnik w ostatnim czasie. O podzielenie się opinią na ten temat poprosiliśmy dyrektora handlowego przedsiębiorstwa, Ryszarda Cukiermana.

• Jak określiliby Pan charakter współczesnego rynku śmigłowcowego?

- Największy wpływ na jego oblicze mają trzy czynniki. Po pierwsze, rynek śmigłowców cywilnych, bo o nim mówimy, jako że wojskowy rządzi się zupełnie innymi prawami, jest niemal w 80 procentach zdominowany przez śmigłowce używane. Po drugie, niezwykle istotnym czynnikiem jest znaczna podaż śmigłowców wycofywanych z uzbrojenia Armii Stanów Zjednoczonych i oferowanych do sprzedaży użytkownikom cywilnym. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu najbliższych lat US Army ma zamiar wycofać i sprzedać do trzech tysięcy śmigłowców różnych typów. Po trzecie wreszcie, potęgą w dziedzinie produkcji i sprzedaży śmigłowców

są Rosjanie, którzy wytwarzają dobry i bardzo konkurencyjny cenowo sprzęt. Jedynym ich kłopotem jest brak zachodnich certyfikatów, który jednak nie zawsze bywa przeszkodą w sprzedaży.

• Skoro znalezienie kupca na nowy śmigłowiec jest takie trudne, nie dziwne, że uznaje Pan kontrakt koreański za istotny sukces handlowy...

- Myślę, że o sukcesie handlowym będzie można mówić za rok. Dziś nazwałbym go raczej sukcesem marketingowym i szansą na przyszły sukces handlowy. Śmigłowce trafiają do zupełnie nowego i bardzo wymagającego użytkownika. Jeśli sprawdzą się w tamtych warunkach, zadowolą klientów i spowodują napływ nowych zamówień, będzie można mówić o sukcesie handlowym.

Dokończenie na str. 3

Dzięki błyskawicznej decyzji centrali i odwadze załóg

Heliseco gasi ogień na Wyspach Kanaryjskich

W poniedziałek, 7 sierpnia z przeciwpożarowej bazy lotniczej Abenujar po południowy zachód od Toledo w Hiszpanii wystartowały dwa śmi-

głowce: PZL Sokół pilotowany przez załogę w składzie Dariusz Zach i Michał Ostrowski (piloci), Edward Graboś i Zbigniew Kruczek (mechanicy) i weteran Mi-2, za sterami, którego usiadł Czesław Gryta, a rolę mechanika przyjął Stanisław Sotek. Celem lotu były Wyspy Kanaryjskie, a trasa wiodła przez Jerez-Tanger-Casablancę - Agadir - Lanza Rote i Las Palmas. Obie załogi przeżyły dziesięć godzin pełnego emocji lotu, z ponad 400 kilometrowym przelotem nad morzem, by znaleźć się w miejscu, które prawie każdemu kojarzy się z wypoczynkiem i wyjątkowej urody przyrodą.

Tej „rajskiej” przyrodzie, czy to z przyczyn losowych, czy to z powodu nieświadomości lub wręcz świadomej działalności człowieka zagraża ogień. Lokalne władze Wysp Kanaryjskich wobec takiego zagrożenia ogłosiły błyskawiczny przetarg na dostawę w pełnym serwisie dwóch śmigłowców, które weszłyby do służby zwalczania po-

Dokończenie na str. 2

Promocja Anacondy na Litwie

W dniach od 12 do 16 sierpnia odbywały się w Święcianach na Litwie obchody 100 lecia urodzin Franciszka Żwirki, słynnego polskiego lotnika, zwycięzcy międzynarodowego Challenge'u lotniczego w 1932 roku. Wizyta polskiej delegacji wojskowej stała się okazją do prezentacji naszego śmigłowca PZL Anaconda przedstawicielom władz litewskich resortów obrony i spraw wewnętrznych.

Prezentowana Anaconda - własność 103 Pułku MSW, jest przygotowana do wypełniania zadań poszukiwawczo-ratowniczych, policyjnych i służby granicznej. W tym celu została wyposażona, oprócz pływaków i wciągarki, w kamerę termowizyjną niezwykle pomocną przy prowadzeniu działań nocnych, a także urządzenia do desantowania 9 policjantów, bądź żołnierzy. Polski śmigłowiec odpowiada zarówno pod względem wielkości, jak i wyposa-

żenia potrzebom Litwinów, którzy obecnie nie posiadają żadnej floty śmigłowcowej. Poważną barierą na drodze do podpisania umowy handlowej są jednak kwestie finansowe. Obecni na Litwie przedstawiciele PZL Świdnik podkreślają duże zaangażowanie w akcję promocyjną naszego śmigłowca attache wojskowego ambasady RP w Wilnie płk. Andrzeja Firewicza.

jmr

Po 18 miesiącach latania Sokółem

Niemcy zadowoleni

28 i 29 sierpnia gościli w Świdniku przedstawiciele władz policji niemieckiego landu Saksonia: dyrektor Hans Herzberg i Peter Rimmel. Celem wizyty było omówienie doświadczeń niemieckich policjantów eksploatujących śmigłowiec Sokół zakupiony przez policję saksońską w 1993 roku.

Była to pierwsza eksportowa sprzedaż Sokola w wersji W-3A certyfikowanej według przepisów amerykańskich i niemieckich. Śmigłowiec jest używany w rejonie stolicy landu - Dre-

źnie, między innymi do wypełniania zadań patrolowych, służby przeciwpożarowej, transportu ważnych osób i innych misji specjalnych. Niemcy podkreślają uniwersalny charakter Sokola, który może być po niewielkich przeróbkach przekształcony z vip-owskiej salongi w - na przykład - maszynę do prowadzenia akcji przeciw grupom terrorystycznym.

W Świdniku mówiono również o dodatkowym wyposażeniu maszyny w specjalistyczny sprzęt policyjny. Prace zostaną przeprowadzone w czasie rutynowego przeglądu, na który śmigłowiec - po ponad półrocznej eksploatacji - przyleci do Świdnika w październiku tego roku.

W świdnickiej wytwórni remontuje się aktualnie dwa spośród kilkunastu śmigłowców Mi-2 pozostających w służbie policji niemieckiej, głównie jej wschodnich landów. Są to co najmniej kilkunastoletnie maszyny odziedziczone po milicji enderowskiej, w dalszym ciągu jednak spełniające dzielnie swoje zadania. Niemcy planują ich eksploatację do końca wieku.

jmr

**III Festiwal Kultury
Ekologicznej**

Świdniczanie w Józefowie

Od 18-20 sierpnia w Józefowie na Roztoczu odbywał się III Festiwal Kultury Ekologicznej. Wzięło w nim udział 29 uczestników z całej Polski. Wkład świdniczan w organizację i przebieg imprezy był imponujący. JAN KONDRAK, główny organizator Festiwalu, powiedział nawet, że była to impreza wyjazdowa świdniczan.

Jan Kondrak prowadził również niebanalną konferansjerkę, a wraz z Zako-nem Muzyczno-Literackim wystąpił gościnnie w sobotę oraz z repertuarem kabaretu Gzik w niedzielę podczas koncertu laureatów.

Nasz Miejski Ośrodek Kultury sfinansował akredytację dla 16 osób. MOK i Świd-Trans to sponsorzy. Jednak najważniejszym wspierającym finansowo był KRZYSZTOF ULRICH, bez którego Festiwal zapewne by się nie odbył. W jury zasiadała ANNA WASZCZUK - LISTOWSKA, która wiele pomogła w przygotowaniu imprezy.

Dokończenie na str. 3

Dokończenie na str. 2

Duże zniżki dla najszybszych

SZKOŁA TAŃCA ZAPRASZA

Jak co roku wraz z początkiem września Szkoła Tańca Andrzeja Karczmarczyka organizuje nabór dzieci i młodzieży. W tym roku szkolnym nowością jest specjalna premia dla wszystkich tych, którzy zapiszą się po raz pierwszy do Szkoły Tańca i zdążą to zrobić do 8 września. Nagrodą jest 50% zniżka w opłatach przez 2 miesiące i jeden miesiąc gratis!

Mozna zapisywać się do wszystkich grup wiekowych: najmłodszy już od 4 - 5 lat, dzieci i młodzież a także dorośli bez ograniczeń wiekowych.

Zapisy prowadzone są w Szkole Podstawowej Nr 3 ul. Kopernika 9a w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 16.00 - 18.00, oraz dodatkowo 8 września (piątek) w tych samych godzinach.

R-126

ABC norm ISO

I. Czym są normy ISO 9000

ISO 9000, to zestaw pięciu norm formułujących system zarządzania jakością. Po raz pierwszy normy zostały wydane w 1987r przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną (ISO). Od tego czasu zostały one zaadoptowane przez większość uprzemysłowionych państw. W Polsce opublikowano je w 1993r pod nazwą PN-EN/29000.

Normami, które cieszą się największą popularnością są normy serii ISO 9001 i 9002. Norma 9001 ma zastosowanie w przedsiębiorstwach, które projektują i wytwarzają wyroby, bądź prowadzą prace rozwojowe i obsługę posprzedażną, natomiast norma 9002 odnosi się do tych wytwórców lub dostawców usług, którzy nie prowadzą u siebie projektowania lub prac rozwojowych.

Aby zdawać sobie sprawę z różnicy między tymi normami, należy pamiętać, że ISO 9001 zawiera całość 9002 i uzupełnia je dwiema dodatkowymi paragrafami: paragrafem 4.4. Sterowanie Projektowaniem i paragrafem 4.19. Serwis.

ISO 9003 stanowi model systemu jakości tylko dla kontroli końcowej.

ISO 9000 i ISO 9003 stanowią wytyczne, objaśniające w jaki sposób używać całej serii norm i jako takie nie zawierają żadnych wymagań, które muszą być wprowadzane w życie.

Normy ISO 9000 są pierwszymi normami zarządzania jakością, które dają się zastosować we wszystkich rodzajach przedsiębiorstw produkcyjnych i

Dokończenie ze str. 1

uchwały w całości lub części. Jeżeli oczywiście jest ona sprzeczna z prawem. Dokonuje tego w terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty doręczenia uchwały. Jeżeli nastąpi nieistotne naruszenie prawa wojewoda nie stwierdza nieważności uchwały, ograniczając się do wskazania, iż wydano ją z naruszeniem prawa.

Zakazywać czy pozwolić?

W naszym przypadku wojewoda przedłożył swoje uwagi (RM wydała przepisy już uregulowane ustawą) i wystąpił z wnioskiem o przedstawienie jego stanowiska na najbliższej sesji RM. Podobne uchwały podejmowane były m. in. w Kętach, Nowym Dworze Mazowieckim, Przemyślu, Oświęcimiu, Lublinie. W większości wypadków wojewodowie stwierdzali ich nieważność. Rada w Kętach zaskarżyła taką decyzję do NSA, który oddalił skargę wojewody, ale... minister sprawiedliwości złożył rewizję nadzwyczajną. Sąd Najwyższy przyznał rację radnym w Kętach, stwierdzając, że uchwałę wydano z uwagi na ochronę wolności innych osób, tj. obywateli miasta, którzy narażeni są na uciążliwość w korzystaniu z miejsc publicznych. Gdyby Sąd Najwyższy orzekł w 7-osobowym składzie sędziów, wpisane zostałyby to do księgi zasad prawnych i miało byłą obowiązywać. Ten skład był tylko 5-osobowy, więc było to rozstrzygnięcie jednorazowe.

Jest to precedens dający wzór postępowania. Odrębną sprawą jest możliwość egzekwowania takiej uchwały.

Prywatnie powiem, że w tej konkretnej sprawie jestem za „ograniczeniem wolności osobistej” spożywających alkohol w miejscach publicznych.

dan

Telefon dyżurny

Nie jestem złodziejką

- Tak rozpoczęła rozmowę bardzo zdenerwowana czytelniczka. Dzisiaj potraktowano mnie jak przestępcę. Byłam w ciuchlandzie przy Armii Krajowej, nic nie kupiłam, ale przy wyjściu zażądano ode mnie otwarcia torebki. Poczułam się strasznie. Nigdzie wcześniej nie zauważyłam napisu, że takie praktyki są stosowane. Ekspedientka od razu zrobiła ze mnie złodziejkę i to w sposób arogancki, na oczach tylu ludzi. Czy miała prawo tak postąpić?

Sprostowanie

Do artykułu na temat spółki Rethmann - Świdnik zamieszczonego w poprzednim numerze „Głosu” wkładam się błąd. Firma Rethmann, która jest udziałowcem świdnickiej spółki działa w Polsce od 3 lat, a nie od 30 jak to widniało w tytule. Spółce życzymy tak długiej obecności na naszym rynku i przepraszamy za pomyłkę.

O odpowiedź na to pytanie zwróciliśmy się do nadkomisarza Jerzego Szkolę, naczelnika Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego świdnickiej Komendy Rejonowej Policji:

- Szybko postępujące ubożenie społeczeństwa powoduje zwiększenie ilości kradzieży w sklepach. Z naszych obserwacji wynika, że najwłaściwiej postępują w takich sytuacjach ekspedientki PSS Społem. Jeżeli zauważą klienta zachowującego się podejrzanie, zapraszają na zaplecze sklepu i czekają na nasz przyjazd. Zachodzi wtedy potrzeba przeszkupienia podejrzanej osoby (garderoba, torebki), a może tego dokonać tylko policjant. Chcę tu zaznaczyć, że funkcjonariusz ma prawo do przeszukania tylko

wtedy, gdy zachodzi podejrzenie, że dokonane zostało przestępstwo, wykroczenie lub dana osoba ma przedmioty, których posiadanie jest zabronione. Policjant okazuje legitymację służbową lub nakaz przełożonego swojej jednostki bądź też prokuratora.

Personel sklepu zgłasza kradzież policji. Nie może jednak czynić tego zbyt pochopnie, bo powiadomienie o nie popełnionym przestępstwie ma swoje konsekwencje prawne. Ekspedientka może poprosić podejrzaną osobę o pokazanie zawartości torebki lub siatki, ale czy to się stanie zależy od dobrej woli klienta. Nie ma jednak prawa sama przeszukiwać jego rzeczy.

p

Dzięki wrażliwości ludzi uratowano 3 ptaki

NA RATUNEK BOCIANOM

Kilka dni temu odwiedził nas p. Henryk Kasprzak i opowiedział o swojej urlopowej przygodzie.

- Podczas urlopu, który spędzałem u brata w Łopienniku Podlesnym zauważyłem na topoli bocianie gniazdo. Było tak zarośnięte gałęziami, że dorosłe ptaki ledwo przeciskały się z pożywieniem dla młodych. A te nie były w stanie dostać się z gniazda i nauczyć się fruwać. Bardzo lubię przyrodę, często obserwuję rośliny i zwierzęta, więc zrobiło mi się żal umęczonych ptaków. Nie mogłem spać. Najprościej byłoby obciąć nadmierne wyrosnięte gałęzie, ale powstrzymała mnie od tego ponad 15 metrowa wysokość drzewa i bardzo konfliktowa właścicielka ziemi, na której ono rośnie. Zaczęłam szukać pomocy, najpierw w Lublinie, w wydziale ochrony środowiska UW, później sprawa trafiła do Chełma i wreszcie wróciła do gminy Łopiennik. Oddelegowano nawet tamtejszego komendanta policji i pracownika UG, by obejrzyli drzewo. W końcu na ratunek bocianom pośpieszyli członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Łopiennika - Marek Sysa (pracownik W-340) i Dariusz Zawada. Myślę, że należą im się za to duże słowa uznania.

Wycięli zbędne gałęzie i trzy młode ptaki mogły swobodnie wydostać się z gniazda. Bociany na pewno wrócą tu wiosną, bo dookoła jest dużo łąk i niedaleko płynie Wieprz.

d



ABC norm ISO

Dokończenie ze str. 1

usługowych, i które są uznawane i stosowane we wszystkich krajach świata. To właśnie uniwersalność i międzynarodowe uznanie czyni je tak popularnymi.

II. Kto certyfikuje system jakości na zgodność z ISO 9000

Przedsiębiorstwa, które wprowadzają w życie system jakości zgodnie z ISO 9000 mogą mieć swój system certyfikowany przez tak zwaną stronę trzecią (t. zn. niezależną od klienta i dostawcy), którą jest przeważnie niezależna jednostka certyfikująca. Jednocześnie jednostka taka jest organem rejestrującym, ponieważ prowadzi ona również rejestr przedsiębiorstw, które certyfikowała.

Najbardziej znane jednostki certyfikujące są międzynarodowymi biurami inspekcyjnymi i certyfikacyjnymi. Jednostki certyfikujące są oficjalnie upoważnione do audytu i certyfikacji systemów jakości przez organ akredytujący.

Każde uprzedmiotowane państwo posiada taki organ akredytujący. Zarządzający państwowym systemem certyfikacji ISO 9000 w USA jest RAB (Registrar Accreditation Board) - Rada Akredytacji Organów Certyfikujących, w Europie najbardziej wyróżniającymi się systemami certyfikacji są brytyjski NACCB i holenderski RVC.

Przedsiębiorstwo starające się o certyfikat ISO 9000 musi zdecydować, za którego kraju systemem certyfikacji chce podążyć. W większości przypadków jest to wybór między systemami amerykańskim i jednym z europejskich.

Ostateczna decyzja będzie zależała od tego, który system certyfikacji jest najbardziej uznawany przez podstawowych klientów przedsiębiorstwa i który jest najbardziej stosowany przez konkurencję.

III. Jakie kroki muszą być podjęte, aby zostać certyfikowanym zgodnie z ISO 9000

Proces certyfikacji rozpoczyna się oceną dokumentacji, która opisuje system jakości przedsiębiorstwa. Zazwyczaj na tym etapie ocenia się tylko Księgę Jakości. Jeśli stwierdzi się, że dokument jest zadowalający, sporządza się plan audytu w celu sprawdzenia, czy system jakości jest wdrożony i że jest skuteczny.

Audit jest prowadzony przez profesjonalnych auditorów systemu jakości. Zazwyczaj kończy się w ciągu 3-5 dni, ale dla dużych przedsiębiorstw może zająć do dwóch tygodni.

Gdy audit zakończy się pomyślnie, przedsiębiorstwo otrzymuje certyfikat i prawo do stosowania specjalnego logo wskazującego, że posiada certyfikowany system jakości.

Przedsiębiorstwo certyfikowane na zgodność z ISO 9000 może używać logo na swoich drukach, literaturze promocyjnej i ogłoszeniach, ale na wyrobach lub opakowaniach wyrobu. Bezpośrednie powiązanie logo z określonym wyrobem jest zabronione, ponieważ logo dowodzi certyfikacji systemu jakości przedsiębiorstwa.

stwa, a nie jego wyrobów. Wyroby nie są badane lub w inny sposób oceniane podczas audytu certyfikacyjnego.

Certyfikat ISO 9000 jest ważny przez 3 lata i musi być potwierdzany co 6 miesięcy. Aby potwierdzić certyfikat, audytorzy organu certyfikacyjnego przeprowadzają audit sprawdzający w celu skontrolowania, czy system jakości jest ciągle utrzymywany. Jeśli audit sprawdzający określi, że system nie działa zadowalająco, certyfikat może być cofnięty. Czas trwania oraz zakres audytu sprawdzającego wynosi około 1/5 audytu pierwotnego.

IV Jakie są zalety certyfikacji ISO 9000

Istnieją trzy podstawowe przyczyny, dla których przedsiębiorstwa wdrażają normy ISO 9000 i certyfikują swoje systemy jakości. Pierwszą jest korzyść handlowa z bycia przedsiębiorstwem posiadającym certyfikat ISO 9000. Drugą, jest oczekiwany spadek ilości auditów, które będą wymagane i prowadzone przez klientów. Trzecią jest wprowadzenie nowoczesnego systemu jakości, który z czasem pomoże polepszyć jakość wyrobów przedsiębiorstwa i świadczonych przez nie usług. Niektóre przedsiębiorstwa muszą także wdrażać ISO 9000, aby spełnić wymagania ustawowe. Korzyść handlowa bycia certyfikowanym wg ISO 9000 jest zazwyczaj najważniejsza i stanowi bezpośrednią przyczynę rozpoczęcia procedury certyfikacyjnej.

HELISECO GASI OGIEN NA WYPACH KANARYJSKICH

Dokończenie ze str. 1
rów. Warunkiem otrzymania tego kontraktu było posiadanie bardzo dobrych referencji z dotychczas wykonywanych na terenie Hiszpanii prac w służbie przeciwpożarowej i możliwość mobilizacji śmigłowców i załóg w ciągu 24 godzin.

Kierownictwo Akcji Hiszpania '95 mogło podjąć takie wyzwanie mając pełne poparcie świdnickiej centrali, która mimo weekendu zagwarantowała przyłot na czas z kraju załóg i odważnej decyzji samych załóg, które podjęły się przelotu nad terytorium Maroka mimo posiadania „bardzo słabych dokumentów”. Na załatwienie lepszych nie było czasu.

Wejście Heliseco na rynek Wyp Kanaaryjskich stało się faktem. Pracę podjęto 8 sierpnia i zgodnie z kontraktem zakończyła się ona za trzy miesiące. W Heliseco bardzo liczymy na powtórkę z historii, że tak, jak w 1989 roku pojawiający się w Hiszpanii pierwszy nasz śmigłowiec otworzył rynek usług na lata następne, tak i te dwa śmigłowce wysłane do pracy w niecodziennych okolicznościach dadzą początek dłuższej obecności LPU Heliseco na rynku usług w tym jakże pięknym miejscu świata.

Wojciech Jabłoński

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku informuje, że w IV kwartale b. r. dysponować będzie terenami pod budowę garaży przy ul. Kusocińskiego/Raclawicka.

Garaż będzie można:

- wybudować w systemie gospodarczym
 - nabyć od Spółdzielni na zasadzie spółdzielczego prawa do garażu
 - prawa do garażu
- Pierwszeństwo w uzyskaniu garażu będą miały osoby posiadające garaże blaszane usytuowane w osiedlu Brzeziny, pod warunkiem ich likwidacji. Chętnych prosimy o składanie podań w sekretariacie Spółdzielni, ul. Armii Krajowej 1. Tel. 51-62-34

R-127

Z redakcyjnej poczty

W związku z zamieszczeniem w nr 28 z 10. 08. 95 r. artykule „Lato na basenie” chciałbym wyjaśnić nieścisłości, które znalazły się w wypowiedzi pana kierownika. Rozumiem, że p. Kowalski jest wielkim marzycielem, a wizjonerzy i marzyciele to ludzie niezbyt realistycznie patrzący na świat, ale nawet oni powinni trzymać się faktów. Pomijając inne szkalujące stwierdzenia, faktem jest, że Sąd Rejonowy VIII Wydział Gospodarczy w Lublinie wyrok z dnia 19 lipca 1995 r. uznał wypowiedzenie umowy za bezskuteczne. Tym, którzy mniej znają prawne sformułowania wyjaśniam, że oznacza to iż klub Avia nie miał racji.

Co do niesolidności to najpierw trzeba się samemu uderzyć w pierś. Sprawa łamania umowy również jest na drodze postępowania sądowego.

Na początku 94 r. Sanepid zalecił wykonania kratki ściekowej w zapleczu kuchennym - wymóg bez spełnienia którego nie może być lotem o działalności gastronomicznej. Mamy '94 jeden z dyrektorów WSK zobowiązał pana marzyciela do sfinalizowania tej sprawy. Obiecanki, cudzanki... Tutaj brak porozumienia, a ludzie noszą kanapki - większość bo oszczędniej. Problemów dużo - nie na krótkie wyjaśnienie ale na cykl artykułów. Pomimo braku dań gorących innych artykułów nie brakuje. Dobrą kawę podajemy zawsze.

ajent

Paweł Szewczuk

Zarząd Miasta Świdnika ogłasza na dzień 15 września 1995 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miejskiego w Świdniku przy ul. Wyszyńskiego 15 (parter) publiczny przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego przy ul. Niepodległości 11/13 w Świdniku (II piętro o powierzchni użytkowej 55,08 m kw. składający się z dwóch pokoi i kuchni) na działce Nr 1223/ i KW 45 123 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdnik wraz z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste części gruntu niezbędnego do jego racjonalnego użytkowania.

Wartość lokalu, jako cena wywoławcza do przetargu wynosi 27.540 zł. Wykosc wadium wynosi 5.508 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 15 września 1995 r. do godz. 9.30 w kasie tut. Urzędu.

Szczegółowe warunki przetargu określa regulamin znajdujący się w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Świdniku, pok. 205, tel. 51-40-63 w. 234.

Zastrzega się prawo nieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH WOD - KAN I C.O.

Świdnik, ul. Kopernika 14/89, tel. 514-813

- montaż instalacji wodnej i centralnego ogrzewania z polipropylenu nowoczesną metodą zgrzewów termicznych;
- remontu instalacji (przygotowanie pod glazurę);
- przyłącza wodne i kanalizacyjne;
- montaż wodomierzy.

R-99

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.)

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52, - Skład, łamanie i korekta: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5 A. n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Dokończenie ze str. 1

Powody, dla których kontrakt koreański miał szansę „wypalić” można by zawrzeć w kilku punktach. Azja południowo-wschodnia, jako potencjalnie bardzo chłonny rynek stała się od kilku lat obszarem koncentracji naszych działań marketingowych. Byliśmy obecni na wielu wystawach, łącznie z Expo '93 w Seoulu. W znaczący sposób zwiększyliśmy ogólne wydatki na cele marketingowe. Reklamujemy się stale w lotniczej prasie światowej. Mimo to utrzymujemy się dysproporcje w ilości pieniędzy przeznaczanych na marketing przez nas i przez konkurencję. Podczas, gdy u nas wydaje się na marketing do 1 procenta wpływów ze sprzedaży, inne firmy przeznaczają na ten cel nawet do 15 procent kwoty sprzedaży.

Na końcu wymienię czynnik najważniejszy. Otóż posiadamy już śmigłowiec, który jest konkurencyjny nie tylko pod względem cenowym, ale i technicznym. Potwierdzeniem tego faktu są zachodnie certyfikaty, dzięki którym możemy już konkurować na niemal wszystkich rynkach.

- Czy istnieje jakaś specyfika roków handlowych z Azjatami?

- Chyba nie. Uniwersalna zasada mówi, że podczas pierwszych spotkań z nowym klientem nie da się określić,

- Jakie mamy szanse na rynku zachodnioeuropejskim?

- Precedens sprzedaży śmigłowca polskiej niemieckiej wskazuje, że pozornie hermetycznie zamknięta Europa Zachodnia, która ma własnych, potężnych producentów - że wspomnę tylko o konsorcjum Eurocopter - nie jest aż tak niedostępna. Sprzedaż Sokoła Niemcom uważam za największe osiągnięcie marketingowe ostatnich kilku lat, nawet z uwzględnieniem kontraktu koreańskiego, z powodu znaczenia dla naszych przyszłych działań.

- Przyzwyczailiśmy się, że rynek krajowy, to tylko wojsko, czasami policja. Czy jest szansa na zmianę tej prawidłowości?

- Kontrakt na sprzedaż jeszcze w tym roku śmigłowca Anaconda firmie Petrolbaltic jest pierwszym do tego krokiem. Rynek krajowy jest niezwykle trudny ze względu na finanse. Śmigłowiec w tej wersji jest potrzebny wielu służbom i wielu firmom, natomiast jego cena stanowi zwykłą barierę nie do przebycia. Rynek krajowy w sensie finansowania zakupów należy więc dopiero stworzyć. Rokowania z Petrolbaltic trwały prawie trzy lata. Zakończyło się to znalezieniem dość nietypowego rozwiązania. Praktycznie Petrolbaltic finansuje sprzedaż, śmigłowca dla Marynarki Wojen-

nej, pred swoją szansą na odegranie dużej roli handlowej, a co za tym idzie również finansowej.

- Czy zgodzi się Pan ze stwierdzeniem, że historia PZL Świdnik, po 1 stycznia 1990 roku, to jest od czasu zmiany zasad rozliczeń z byłym Związkiem Radzieckim, to historia zupełnie innego zakładu. Jeśli tak, to pod jakim względem?

- Zakład jest ten sam, natomiast zmiana, która nastąpiła sprowadzała się do tego, że albo zakład sam znajduje sobie nowe rynki zbytu, albo przestanie funkcjonować. Ta sytuacja trwa zresztą do chwili obecnej.

- Poprzednie pytanie nasunęło mi się podczas lektury artykułów prasowych mówiących o rekordowej ilości sprzedanych w tym roku śmigłowców i rekordowej kwocie sprzedaży. Pomyslałem, że może mówienie o rekordach jest uprawnione, skoro 300 Mi-dwówek rocznie sprzedawało się w zupełnie różnych od dzisiejszych warunkach politycznych, gospodarczych i wszelkich innych, jakie można sobie wyobrazić. Co zakład powinien zrobić, żeby utrzymać tendencję wzrostu sprzedaży?

- Przede wszystkim musimy dążyć do poprawy szeroko rozumianej jakości produktu i dotyczy to wszystkich wyro-

Za rok nazwę ten sukces handlowym

czy doprowadzą one do pozytywnego finału. Partner po prostu sam jeszcze nie wie, czy wybierze nasz sprzęt, czy zdecydować się na ofertę konkurencji, z którą zwykle równolegle pertraktuje. Dlatego drogą kolejnych przybliżeń i przekonania, że nasza oferta najlepiej trafia w potrzeby i oczekiwania partnera, można osiągnąć pozytywny efekt. Trwa to czasami miesiące, ale znacznie częściej lata. Gdybyśmy statystycznie powiedzieli, że jedna rozmowa na tysiąc kończy się podpisaniem kontraktu, to też nie wiem, czy nie byłoby to zbyt optymistyczny wynik.

- Skoro już mówimy o Azji - prosiłbym o kilka słów na temat kontaktów z Birma. Dyrektor Majewski twierdzi, że Birma nie znajduje się na żadnej liście negatywnej, jednak trochę jakby wstydziły się tych kontaktów. Niektóre publikatory dostają wręcz wysypki na dźwięk słowa „Birma”...

- Nie mamy powodów, by wstydzić się kontaktów z Birma. Gdyby znajdowała się ona na oenietowskiej „czarnej liście” z pewnością nie doszłoby do dostaw naszego sprzętu. Byłem w Birnie wielokrotnie i postrzegam ją jako kraj, który zrobił w ciągu ostatnich lat ogromny postęp cywilizacyjny. Trudno również nie zauważyć postępów w demokracji życia politycznego tego kraju, o czym informowały ostatnio również nasze środki masowego przekazu.

Uważam, że Birma może stać się wkrótce kolejnym azjatyckim tygrysem gospodarczym i unikając kontaktów z tym krajem znamowalibyśmy ogromną szansę stojącą nie tylko przed nami, ale i innymi polskimi zakładami. Dzięki naszym kontaktom z decydentami Birmy doszło przecież do pierwszej od wielu lat polskiej wizyty na szczelnie rządowym, a jej efektem są na przykład bardzo zaawansowane rozmowy firmy Ursus na temat dostawy traktorów na rynek birmański.

- Gdzie poza Azją koncentrują się marketingowe wysiłki zakładu?

- Jednym z naszych priorytetowych zadań jest powrót na rynek rosyjski. Będzie to z pewnością proces długotrwały, niemniej niezwykle ważny, gdyż moim zdaniem rynek ten jest potencjalnie najważniejszy dla naszego przedsiębiorstwa. Na razie Rosjanie mają olbrzymie kłopoty gospodarcze. Brakuje im pieniędzy nawet na części zamiennie do zakupionych już śmigłowców. Jednak w perspektywie kilku lat, ze względów geograficznych, technicznych i charakteru potrzeb, będzie to nasz najważniejszy partner handlowy.

Podobne kłopoty jak Rosjanie, mają też inne państwa dawnego bloku wschodniego, które przy dużym zapotrzebowaniu na śmigłowce wielkości Sokoła, nie mają pieniędzy na ich zakup. Skłania nas to do poszukiwania nowych form finansowania kontraktów handlowych. Jest szansa, że przynajmniej w części przypadków poszukiwania te zakończą się powodzeniem.

nej, która spłaci firmie wydobywczej jego wartość obsługą platform wiertniczych. Kontrakt z Petrolbaltikiem jest ważny z innego jeszcze punktu widzenia. Obsługa platform wiertniczych stała się jednym z najważniejszych segmentów rynku śmigłowcowego, a Petrolbaltic jest już dość znanym na świecie przedsiębiorstwem zajmującym się eksploatacją szelfu kontynentalnego. Zanim zaproponujemy śmigłowiec któremuś z wielkich tego rynku musimy przekonać go, że również dla takiego rodzaju działalności nasz sprzęt jest dobrym rozwiązaniem.

- Słyszałem, że staż pracy w dziale marketingu PZL Świdnik bywa lepszą referencją, niż ukończenie studiów handlowych. Na jakim etapie znajduje się budowa służby marketingowej w przedsiębiorstwie?

- Szukamy wciąż najlepszych rozwiązań organizacyjnych i kadrowych, ale niestety nie bardzo mamy się na kim wzorować. Krajowe firmy oraz centrale handlu zagranicznego, z którymi współpracujemy nie zaproponowały nam w ciągu kilku ostatnich lat praktycznie żadnego poważnego potencjalnego klienta. Jesteśmy więc zmuszeni do szukania własnych rozwiązań i penetrowania - bardzo szczerpimy siłami - całego rynku światowego. Robi to około 10 osób. Cieszyłbym się, gdyby ta liczba wzrosła przynajmniej dwukrotnie przy zwiększeniu nakładów finansowych na marketing. Na razie musimy jednak koncentrować się na wybranych rynkach, co automatycznie zmniejsza naszą aktywność na innych. Ponadto ruchy kadrowe odbywają się w obu kierunkach i wielu dobrych, doświadczonych kilkuletnią praktyką pracowników odeszło do innych firm, co znacznie utrudnia nam zadanie.

- Czas chyba na pytanie o rok następny...

- Znajdujemy się w nietypowej - patrząc z perspektywy kilku ostatnich lat - sytuacji, że portfel zamówień w zakresie śmigłowców cywilnych mamy już częściowo wypełniony. Są to dwa śmigłowce dla Korei i jeden na rynek krajowy. Mam nadzieję, że te listy uda nam się jeszcze w tym roku poszerzyć o jedną pozycję. Musimy jednak pamiętać, że o kondycji przedsiębiorstwa decydują głównie wielkość zamówień z MON, a ten temat pozostaje jeszcze otwarty.

- Mało miejsca poświęciliśmy w naszej rozmowie innym śmigłowcom: Kani i SW-4...

- Sprzedaż czterech Kań MSW jest pierwszą większą sprzedażą od czasu powstania tej konstrukcji. Kosztowało to sporo czasu, wiele dyskusji i było poprzedzone oddaniem jednego śmigłowca w bezpłatne użytkowanie policji lubelskiej. Bardzo dobra opinia tej ostatniej okazała się bardzo ważkim argumentem przy podjęciu ostatecznej decyzji. Natomiast jeśli chodzi o SW-4 - musi on przede wszystkim jak najszybciej wejść do produkcji, a wtedy stanie

bów fabryki. Powinniśmy również jak najszybciej doprowadzić do zakończenia prac nad śmigłowcem Huzar, co da nam możliwość wejścia na rynek śmigłowców uzbrojonych. Mamy już wyniki analiz, z których wnioskujemy, że planowana konfiguracja uzbrojenia powinna spotkać się z pozytywnym przyjęciem potencjalnych klientów. Po trzecie - musimy stale modyfikować śmigłowiec Sokół zmierzając do unowocześnienia podstawowych jego zespołów jak i ciągłego, elastycznego dostosowywania się do zmieniających się potrzeb rynku. Te trzy elementy zadecydują w najbliższych latach o skuteczności naszych zabiegów marketingowych i handlowych.

- Dziękuję za rozmowę.
rozm. Jan Mazur



Edward Schure

„Wielcy wtajemniczeni”

To kolejna pozycja w tej serii. Autor przedstawia w niej zasadnicze prawdy ezoteryczne, ujawniane stopniowo przez wielkich wtajemniczonych.

Każdy z nich jest przedstawicielem jednej z wielkich religii, które przyczyniły się do ukształtowania współczesnej ludzkości.

Zdaniem autora konieczne jest rozszerzenie dogmatu chrześcijańskiego co pociągnęłoby za sobą odrodzenie innych religii i doprowadziło do pojednania Europy z Azją oraz wiedzy z religią na gruncie ezoterycznym.

Erich Fromm

„Mieć czy być”

Autor jest uważany za jednego z najwybitniejszych i najbardziej wpływowych myślicieli XX wieku.

W tej olśniewającej i wciąż bardzo aktualnej książce autor, „Ucieczki od wolności” dowodzi, iż w epoce obecnego kryzysu dwa sposoby egzystencji walczą o ducha ludzkości.

Pierwszy to dominujący modus „posiadania”, drugi alternatywny modus „bycia” zakorzeniony w miłości i przewadze wartości humanistycznych nad materialnymi.

Mieć czy być stanowi dogłębną analizę kryzysu współczesnej cywilizacji.

Peter Lambley

„Psychologia raka”

Rak to choroba otoczona nimbem grozy i pełną leką ludzką ciekawością. Choroba tajemnicza, która brzmi jak wyrok śmierci. Peter Lambie stara się udowodnić, że korzenie raka tkwią w psychice człowieka i że ludzie o pewnym typie osobowości są bardziej od innych na niego narażeni.

Jeżeli masz chorobę nowotworową lub chcesz dowiedzieć się jak jej uniknąć, przeczytaj tę optymistyczną książ-



kę, może ona ci podpowiedzieć jak radzić sobie w tym dramatycznym etapie życia.

Michał Bułhakow

„Trzy życia”

Bułhakow zamierzał napisać epopeję wojny domowej, której pierwszą częścią jest Biała Gwardia. Pozostałi liczne opowiadania i fragmenty poświęcone temu tematowi. W roku 1929 zamknął ten etap twórczości niedokończoną powieścią „Do tajemniczego przyjaciela”. Na niniejszy tom składają się w większości nieznane utwory z tego okresu.

Andy Collins

„Język ciała”

Zdaniem psychologów 50% informacji odczytujemy z obserwacji zachowania naszego rozmówcy - z intonacji głosu, mimiki, gestów, ale także z budowy fizycznej.

Książka stanowi kompendium z zakresu gestologii, chirolologii, grafologii czyli dziedzin wiedzy umożliwiających określenie charakteru osoby.

Wzbożona jest tekstami, które pozwalają w sposób relaksowy określić osobowość naszą i naszych znajomych.

Wilfrid J. Harington

„Klucz do Biblii”

Biblia jest księgą zarówno historyczną jak i doktrynalną zawierającą objawienie jakiegoś Bóg udzielił ludziom przez własne czyny i słowa.

Biblia opowiada historię naszego zbawienia. Ponadto Biblia ukazuje jak każdy człowiek musi zawrzeć do Przymierza i trwać w nim osiągnąć w ten sposób swe osobiste zbawienie.

Biblia zawsze była najczęściej czytana książką na świecie, a ludzie zawsze znajdowali na jej stronach naukę prawdy oraz reguły życia.

Świdniczenie w Józefowie

Dokończenie ze str. 1

Wśród wykonawców mieliśmy też spore grono świdniczan - MARKA DYJAKA (laureata FAMA-y w Świnoujściu), grupę REWELERSI, a także świdnicko-lubelskie SCREWED UP i DŻABU CZANACHCZI. Na zielonej widowni dopisała świdnicka młodzież.

No i laureci. Tu można także mówić o ogromnym sukcesie.

I lokatę w kategorii zespołów grających elektrycznie otrzymał ex aequo z Electric Blues Band - Marek Dyjak, bez wątpienia najbardziej utalentowany solista przeglądu i zapowiadająca się gwiazda polskiej piosenki literackiej.

III Festiwal Ekologiczny mamy już za sobą. O skomentowanie tej trzydniowej imprezy poprosiliśmy jednego z jej uczestników i zarazem laureata - KRZYSZTOFA MAKARĘ - gitarzystę basowego grupy SCREWED UP.

- Jakie wrażenia przywieźleś z Józefowa?

- Pod względem artystycznym była to bardzo interesująca impreza. Organizowanie tak różnorodnych koncertów, w tak pięknym miejscu i jednocześnie przy dużym zainteresowaniu melomanów przemawia za kontynuacją tego przedsięwzięcia. Jednak nie wszystko udało się „zapisać na ostatni guzik”. Doskwierała na przykład brak zaplecza gastronomicznego z prawdziwego zdarzenia. Wydaje mi się, że mieszkający Józefowa zaprzęśli doskonalą okazję zarobienia pieniędzy na festiwalu. Do minusów trzeba zaliczyć także brak nowoczesnego sprzętu nagłaśniającego.

W przyszłym roku, przy organizacji kolejnego festiwalu, rzeczą istotną byłoby znalezienie takich sponsorów, którzy nadaliby mu znacznie większymi środkami. Bawiem Festiwal Kultury Ekologicznej jest z jednej strony świę-

W kategorii akustycznej II miejsce, również ex aequo (z MAREKĄ LAMCH z Częstochowy) zajęli nasi Rewelersi. Wyróżnienia specjalne, nagrodę Jana Kondraka za „udaną próbę skomunikowania się z publicznością” otrzymała ostro grająca kapela Screwed Up.

Wydaje się, że takie plenerowe imprezy to znakomity pomysł, szczególnie w okresie letniej kanikuli. I chociaż nie wymieniliśmy tu ani wszystkich organizatorów, ani uczestników i sympatyków Festiwalu, to chyba się na to nie pogniewają, gdyż rzeczywiście III FKE swoje istnienie i poziom zawdzięcza właśnie naszemu miastu.

Stawomir Myk

Festiwal ma przyszłość...

tem muzyki, a z drugiej doskonałą okazją do wypoczynku, czego nie można powiedzieć o festiwalu rockowym w Jarocinie, który z roku na rok zyskiwał coraz więcej ocen krytycznych, by (miejmy nadzieję na krótko) zniknąć z kalendarza imprez kulturalnych w kraju. Dlatego wydaje mi się, że festiwal w Józefowie w znacznym stopniu wypełnił tę lukę.

- Czy przymiotnik „ekologiczny” zawarty w nazwie festiwalu decydował o zawartości przedstawionej na nim muzyki?

-Nie. Organizatorzy nie postawili takiej żelaznej reguły, że trzeba śpiewać o ekologii. Nazwa ta wskazuje raczej na wielką różnorodność obecną w przyrodzie. Odbiciem jej była muzyka, niezwykła mieszanka stylów, brzmień i nastrojów, które tylko z pozoru się wykluczają.

- Występ SCREWED UP w Józefowie zaowocował kolejnym sukcesem...

- Tak, zostaliśmy laureatami. Jury przyznawało nagrody w dwóch kategoriach - zespołom akustycznym i elektrycznym. Nam przypadła nagroda specjalna dyrektora artystycznego festiwalu Jana Kondraka, za udaną próbę na-

wiązania kontaktu z publicznością. Mieliśmy trochę ułatwione zadanie. Do Józefowa dotarło wielu naszych fanów, którzy znają dobrze nasze utwory. Śpiewali je razem z nami, tańczyli, dobrze się przy tym bawili. A to już jest połowa sukcesu.

- Co sądzisz o poziomie artystycznym tegorocznego festiwalu? Czy ci, którzy nie dotarli do Józefowa mają czego żałować?

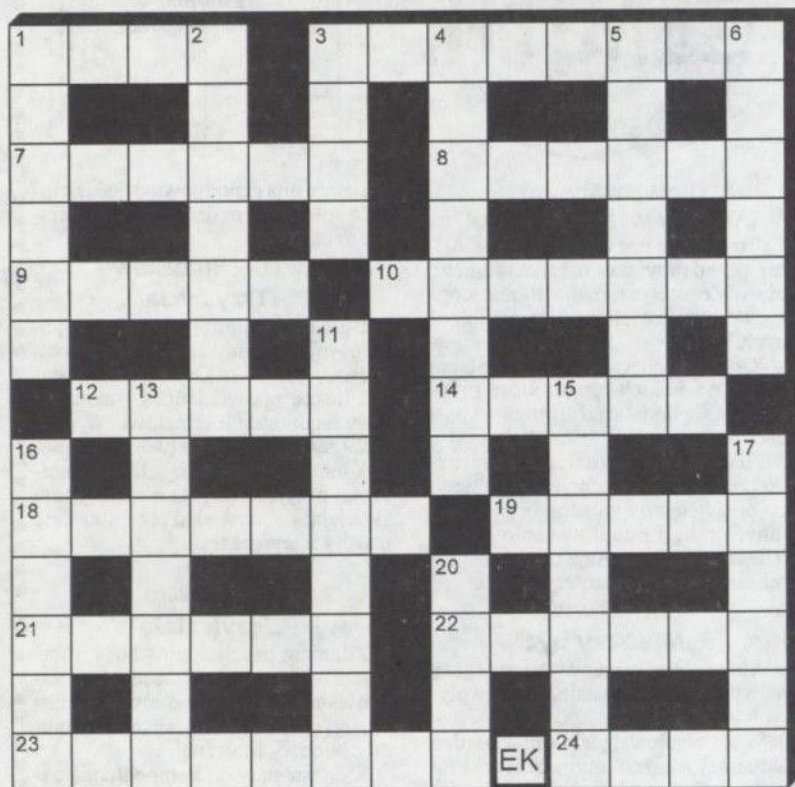
- Myślę, że tak. Poziom był wysoki i każdy mógł znaleźć muzykę odpowiadającą dla swoich zainteresowań. Ja wyróżniłbym występ Marka Dyjaka. Może brakowało bardziej znanych i renomowanych zespołów. „Nocna zmiana bluesa” to niezła grupa, ale nie jest w stanie przyciągnąć tłumów.

Festiwal jest przede wszystkim wielką szansą na promocję naszej świdnickiej kultury, jak i okazją zapoznać się z muzyką innych krajów. W tym roku gościliśmy bardzo dobry ukraiński zespół „Chant Moulin”. Wciąż wiemy niewiele albo zgoła nic o muzycznych poczynaniach naszych sąsiadów. A na pewno dzieje się tam wiele intrygujących rzeczy.

- Dziękuję za rozmowę.

(sls)

KRZYŻÓWKA nr 28



POZIOMO: 1) wypiek z rodzynekami, 3) twardy cukierek, 7) wysoki, szczelny płot, 8) dodaje uroku zimowej szacie, 9) odmiana śliwy o żółtozielonych owocach, 10) pomagał sierotce Marysi, 12) motyw de-

koracyjny popularny w sztuce, 14) beczka na wino równa 18 garncom, 18) gwałtowny wiatr przekraczający prędkość 120 km/godz., 19) podziemny lub telewizyjny, 21) pani naukowiec, 22) zasłona, parawan,

23) osoba nie mająca obywatelstwa żadnego państwa, bezpieczeństwa, 24) chów zwierząt na mięso;

PIONOWO: 1) często jest dopięty do jesiennej kurtki, 2) jednostka czasu, 3) nie ma go w okrągłym stole, 4) roślina o czerwonych, jadalnych łodygach, 5) roślina śródziemnomorska, z kwiatów, której odciąża się olejki, 6) prążki ryte na wyrobach metalowych, złobkowanie, 11) przydatne na targowisku, 13) rdzewienie, 15) umowa międzynarodowa, 16) nad obszarem, na który pada deszcz, 17) fragment kościoła, 20) żywioł biurokraty.

(ek)

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 14 września. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 25 otrzymuje p. Stanisław Kozak, którego prosimy o kontakt z redakcją. Sponsor nagród: Księgarnia Gemini, ul. Niepodległości 11.

Rozwiązanie krzyżówki nr 25

Poziomo: konimetr, obóz, niepodległość, epos, szwaczka, aceton, ekstaza, spikerka, polo, RKM, warsztat, wiec, sok, raf, klar, ospa, Pionowo: kandela, niebo, młot, Tuluza, broszka, zaćma, agrafka, woreczek, epigraf, aborcja, okrasa, stwór, aktor, owies.



PIĄTEK 1.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
HE-MAN - serial rysunkowy prod. USA
JOHNY QUEST - serial rysunkowy prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.15 - MIXER - serial sensacyjny prod. angielskiej
20.10 - Powtórka dla roztargnionych: UCIEKAJĄCE SERCE - komedia sensacyjna prod. USA reż. James Frawley, wyst. Jill Elkenberg, Ray Wise
21.40 - PIĘKNA JACKY I DENISE - film sensacyjny prod. USA reż. Neal Israel, wyst. Julia Duffy
23.20 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe - powt.
23.30 - Program na sobotę

SOBOTA 2.09.95

15.35 - Program dnia
15.40 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
17.15 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
17.45 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA - odc. 39 i 40
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.40 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.10 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA - odc. 41 i 42
20.00 - CHIŃSKIE MORZE - film sensacyjny prod. USA reż. Tay Garnett, wyst. Clark Gable, Jean Harlow

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W ŚWIDNIKU

informuje, że posiada do wynajęcia lokale użytkowe:

1. ul. Tuwima 2 (podpiwniczenie), pow. 63,40 m kw.

2. część hali (c.o.) ul. Armii Krajowej 1, pow. 499,80 m kw.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Armii Krajowej 1 do dn. 10 września. Cena najmu lokali zostanie podana w dniu otwarcia ofert.

O terminie otwarcia ofert, oferenci zostaną powiadomieni oddzielnym pismem.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku
R-125

REPERTUAR KINA "LOT"

1-3 września - Prawo Bronxu - prod. USA, od lat 18, godz. 17.00 i 19.15;

4 września - kino nieczynne;

5-7 września - Zniewoleni (wyk. Julia Osmond, Tim Roth) - prod W. Bryt., od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

WYPOŻYCZALNIA GIER TV PEGASUS - NINTENDO

Sprzedaż gier telewizyjnych, joysticków i kaset z grami

Ponadto w ofercie:

Sprzedaż komputerów COMMODORE, AMIGA, IBM PC
Programy i gry na komputery COMMODORE, ATARI, AMIGA IBM
Akcesoria, książki i prasa komputerowa

SKLEP KOMPUTEROWY

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 51-34-61 wew. 36

ZAPRASZAMY!

UWAGA! Prowadzimy sprzedaż ratą!

R-85

KOMPUTERY IBM PC

Oprogramowanie dla firm, sklepów i hurtowni
Akcesoria i części komputerowe
Taśmy, tusz i papier do drukarek
Doradztwo

Księgarnia informatyczna

RATY I LEASING

SKLEP KOMPUTEROWY

ENTER s.c.



Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 51-34-61 wew. 36

R-84

OGŁOSZENIA DROBNE

Brzeziny. Wyzdierżawie kiosk spożywczo - warzywniczy.

Tel. 51-20-21

D-123

TOWARZYSTWO MUZYCZNE IM. HENRYKA WIENIAWSKIEGO

W LUBLINIE

OGŁASZA

ZAPISY

do Społecznego Ogniska Muzycznego

w Świdniku

ul. Racławicka 9 a

na rok szkolny 95/96
na naukę gry



na następujących instrumentach:

fortepian

akordeon

organy elektroniczne

gitara

(także gitara basowa, elektr.)

Zgłoszenia przyjmuje

Ognisko Muzyczne w Świdniku

ul. Racławicka 9a

codziennie (oprócz sobót)

w godz. 17.00-18.30 (od 25 sierpnia)

Szczegółowe informacje udzielane będą przy zapisie

KSIĘGOWOŚĆ małej firmy

metodą tradycyjną lub komputerową poprowadzę odpowiedzialna, dokładna, kwalifikowana.

TEL. 51-37-56

R-124



Z perspektywy lat piętnastu

W 1980 roku - na fali gniewu ludzi pracy - powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Był to wówczas nie tyle związek zawodowy, ile masowy ruch społeczny, do którego przystało przeszło 10 mln ludzi.

Wiązaliśmy z nim wszyscy duże nadzieje. Nie poszło jednak tak gładko, jak się niektórym marzyło. Po niespełna półtora roku funkcjonowania „Solidarność” i jej walki o demokratyczne wartości, o sprawiedliwość społeczną i zdrową gospodarkę przyszły ciemne dni stanu wojennego. Związek na kilka dobrych lat zszedł do podziemia i w tych warunkach prowadził trudną walkę z totalitaryzmem. Pamiętamy wszyscy ponowny wybuch entuzjazmu w czerwcu 1989 r., kiedy w wyborach parlamentarnych „Solidarność” wzięła w kontraktowym parlamencie prawie wszystko, co było do wzięcia. Nadzieje ożyły. Duża grupa ludzi niemal uwierzyła, że nazajutrz obudzi się w wolnej Polsce, lepszej, dostatniej, sprawiedliwej....

Rzeczywistość jednak nie była taka jasna i świetlana. Demokracji, wprowadzania przemian gospodarczych - jako pionierzy - dokonywaliśmy metodą prób i błędów. Tych ostatnich było niemało - i nie zawsze ich autorzy potrafili wyciągnąć z nich stosowne nauki.

Nie zabrakło też ludzi, którzy na barkach „Solidarność” doszli do władzy i dużych wpływów, zapominając o swoim rodowodzie i poprzednich poglądach.

Istniejąca sytuacja - niedoskonałość przepisów (liczne luki prawne) i brak doświadczenia niektórych nowych kadr wykorzystali też byli działacze PZPR (a później SdRP) dochodząc do dużych majątków niekoniecznie uczciwymi metodami, ale za to często w majestacie prawa.

Wspominałam wcześniej o tym, że kolejne ekipy postsolidarnościowe (byłabym raczej za nazwą postpopożyczynę) nie potrafili niejednokrotnie wyciągnąć wniosków z popełnionych błędów. Skutek był taki, że zniecierpliwione społeczeństwo, rozczarowane powolnością przemian i ceną jaką za nie przyszło płacić - dało się omamić obietnicom przedwyborczym SLD i PSL - i w wyborach parlamentarnych jesienią 1993 roku oddało prymat władzy w tym ugrupowaniu.

Kolonie w Żarach

Wspomnienia kolonistki

Już po raz trzeci byłam uczestniczką kolonii letnich zorganizowanych przez Związek Zawodowy „Solidarność” przy WSK. Tym razem kolonie odbyły się w Żarach na naszym pięknym Roztoczu. I tym razem organizatorzy zdali egzamin na szóstkę.

Trzeba przyznać, że co roku zaskakują nas nowymi atrakcjami. Mimo tego, że kolonie po raz drugi odbyły się w tej samej miejscowości, to ja i moje koleżanki wróciłyśmy z „pełną torbą” wrażeń, ponieważ przygotowano nam nowe niespodzianki. Przede wszystkim należy podziękować kierownikowi kolonii panu Krzysztofowi Rakowi, który już po raz czwarty jest organizatorem świetnego wypoczynku dla dzieci, jest nie tylko doskonałym kierownikiem, ale na kolonii bierze czynny udział we wszystkich grach i zabawach, nie zapominając jednocześnie o wychowywaniu nas przez ten krótki turnus w poczuciu

I w takiej rzeczywistości politycznej tkwimy do dziś. Postkomuniści rychło zapomnieli o swoich obietnicach. Kolejne decyzje rządu i sejmu są niemal namacalnym przykładem.

Przez 15 lat zatoczyliśmy prawie krąg i jeśli tak dalej pójdzie - może on się zamknąć i znajdziemy się w punkcie wyjścia. „Solidarność” piętnaście lat temu zaczęła bezkrwawą rewolucję i musimy dołożyć wszelkich starań w celu jej dokończenia, aby nie zmarnować dorobku minionych lat.

Taka jest w skrócie moja optyka ostatnich piętnastolecia.

U.R.
(Przedruk z Biuletynu Informacyjnego Nr 284/285 Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” z dn. 2 sierpnia 1995 r.)

Jeden z 21 postulatów

Postulaty Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego ze Stoczni Gdańskiej choć już historyczne pokazują, że mimo upływu 15 lat wiele tych spraw nie zostało załatwionych, niektóre są nieaktualne, a w niektórych nastąpiło cofnięcie jak np. w postulatcie o zrównaniu zasiłków rodzinnych. Rząd pozbawił zasiłków dużą część pracowników przez wprowadzenie kryteriów tak ostrych, że nawet matki samotnie wychowujące dzieci bywają pozbawiane zasiłków.

Czy wszystko już osiągnęliśmy ?

Jeszcze jeden postulat jest w dalszym ciągu aktualny, jest to wprowadzenie wszystkich wolnych sobót. To, co udało się wywalczyć w roku 1981 utrzymane jest do tej chwili. Wielokrotnie Związek „Solidarność” postulował o wprowadzenie wszystkich wolnych sobót. Inna jest tylko motywacja. Wprowadzenie wszystkich wolnych sobót stworzyłoby wiele nowych miejsc pracy, co w sytuacji ogromnego bezrobocia jest najważniejsze dla powstrzymania spadku poziomu życia ogromnej części społeczeństwa.

Czym rząd motywuje niechęć do wprowadzenia tego postulatu? Tym samym co w roku 1980 i 81 tylko wydajną pracą możemy wyprowadzić kraj z kryzysu. Jest to pozornie słuszne lecz wielu producentów przekonało się, że łatwiej jest wyprodukować, trudniej sprzedać. Klientami zaś mogą być ludzie zamożni, a nie bezrobotni.

Aby załatwić ten postulat „Solidarność” próbuje porozumieć się z pracodawcami przy okazji negocjacji Układu Zbiorowego Pracy. Za to spadają na związek różnorodne oskarżenia z których wiele przypomina argumentację z czasów PRL. Mimo tego przekonani o słuszności tego już historycznego postulatu mamy nadzieję jego załatwienia.

W.G.

Było ich 21

Czy pamiętacie ?

Przypominamy Czytelnikom żądania strajkujących załóg reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (spisane 16 sierpnia 1980 r.)

1. Akceptacja niezależnych od partii pracodawców Wolnych Związków Zawodowych, wynikająca z ratyfikowania przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych.

Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkujących i osób wspomagających.

Przestrzeżenie zagwarantowaną w Konstytucji PRL wolność słowa, druku i publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.

Przywrócić do poprzednich prac:

- ludzi zwolnionych z pracy za obrońców praw pracowniczych, a w szczególności uczestników strajków w 1970 i 1976 roku,

- studentów wydalonych z uczelni za przekonania,

- zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym: Edmund Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego),

- znieść represję za przekonania.

Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikowanie żądań.

Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez

a) podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno - gospodarczej,

b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.

Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenia za okres strajku - jak za urlop wypoczynkowy z funduszu Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł. na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.

Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległy do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.

Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, a eksportować tylko wyłącznie nadwyżki.

Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki - bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).

Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.

Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywilej MO, SB i Aparatu Partyjnego

poprzez: - zrównanie zasiłków rodzinnych, - zlikwidowanie specjalnej sprzedaży itp.

Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat, a dla mężczyzn do 55 lat lub przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.

Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.

Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.

Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.

Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lat na wychowanie dzieci.

Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.

Podnieść diety z 40 zł. do 100 zł. i dodatek drożyzniano.

Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy, pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 3 - brygadowym brak wolnych sobót zrekomensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w Stoczni Gdańskiej

Gdańsk, 16.08.1980 r.

ZAPROSZENIE

Ludzi Pracy na XIII Ogólnopolską Pielgrzymkę na Jasną Górę w dniach 16 i 17 września 1995 r.

Corocznie we wrześniu Ludzie Pracy przybywają na Jasną Górę. Rok przed swoją męczeńską śmiercią Ks. Jerzy Popiełuszko zorganizował pierwszą Pielgrzymkę polskiego Świata Pracy do tronu Królowej Polski. Tym razem XIII już pielgrzymka odbędzie się w dniach 16 i 17 września. Tegoroczne spotkanie z Królową Polski odbędzie się w roku 75 rocznicy Cudu nad Wisłą i 15 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

Ludzie Pracy odegrali tak niezwykłą rolę w najnowszych dziejach Polski. Mamy wolność i suwerenność, ale tyle jeszcze problemów przed nami. Ojciec Święty tak powiedział w dniu 11 lipca br. do nowego Ambasadora Polski przy Stolicy Apostolskiej: „Nie jest to więc budowa łatwa, bo trzeba pokonywać szereg przeszkód i trudności oraz szukać własnych dróg i odpowiedzi. Trzeba liczyć się także z niebezpieczeństwami jakie niesie ze sobą odzyskana wolność i demokracja, która została społeczeństwu dana i zdana.”

Ludzie pracy dźwigają największy ciężar zmian systemowych. Reagują na decyzje, które budzą ich niepokój. Wiedzą jednak, że nie można myśleć tylko o sobie, ale o całości spraw polskich. Na to do roczne spotkanie z Maryją przybywa nas ogromna liczba. Nie chodzi

tylko o zmanifestowanie naszej jedności, choć i to jest sprawa ważna. Chcemy modlić się za Ojczyznę, ale również i za nasze rodziny. W roku refleksji nad godnością kobiety nie można pominąć i tej ważnej dziedziny życia narodu, bo wielkie sprawy życia Ojczyzny kształtują się na kolanach matek.

Zapraszam więc wszystkich Ludzi Pracy na Jasną Górę. Nasze spotkanie z Matką rozpocznie się uroczystą Mszą Świętą i Apелеm Jasno-górskim w sobotę, 16 września o godzinie 19.00

Serdecznie zapraszam ! Przybywajcie!

Abp. Tadeusz Gocłowski
Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski
ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy

Gdańsk, 1 sierpnia 1995 r.

Komunikat

W nawiązaniu do zaproszenia Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego informujemy zainteresowanych, że w sekretariacie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przyjmowane są zapisy na pielgrzymkę Ludzi Świata Pracy do Częstochowy.

Wyjazd uczestników nastąpi 16.09.95 r. o godz. 21⁰⁰ spod Kościoła przy ulicy Kosynierów, powrót 17.09.95 r. około godz. 21⁰⁰. Istnieje możliwość wyjazdu na nocne czuwanie przed cudownym obrazem. W tym przypadku wyjazd 16.09.95 r. o godz. 8.00, uzależniony jest on od zebrania odpowiedniej liczby chętnych.

Koszt przejazdu od pracowników i ich rodzin oraz emerytów i rencistów WSK wynosi 10 zł. pozostali uczestnicy płacą 17 zł.

Prosimy o jak najszybsze dokonywanie zapisów ze względu na trudności z wynajęciem autobusów.

„Grot” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK - „PZL - Świdnik”
S.A. 21-040 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1. Tel. 135-31, 120-61
wew. 66-56, p.o.
Red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR

Uczestniczka kolonii II turnusu
Renata Jankowska

Avia - Świt Nowy Dwór 0:0

Szczyście było blisko ...

Korespondent Przeglądu Sportowego z Nowego Dworu (Marcin Kazimierski) pisał o tym meczu między innymi. Piłkarze Avii nie pokazali na boisku nic wielkiego ... Po czym dodał. Jest to solidna, konsekwentnie grająca drużyna, preferująca destrukcyjny sposób gry, myśląca przede wszystkim o ochronie własnej bramki. Gospodarze nie mogli na to znaleźć żadnego sposobu ...

W tym stwierdzeniu wyrażnie „cos” nie gra. Gdyby futbolisci ze Świdnika nie potrafili zagrać skutecznie w Nowym Dworze trzy punkty zainkasowałyby lekka rączka gospodarze. Tak się jednak nie stało. Nasz zespół wywalczył remis. Po pięciu meczach świdniczanin plasują się na III miejscu w tabeli, mają na swym koncie 10 pkt, wyprzedzają takie renomowane drużyny jak Wisła Kraków i Petrochemię. Świt zdobył dotąd 5 pkt i

ma znacznie bliżej do strefy spadkowej aniżeli do ...wierzchołka tabeli. O co więc chodzi?

Z kilku miarodajnych źródeł (między innymi z Radia Lublin) dowiedzieliśmy się, że Avia była bliska zwycięstwa w tym spotkaniu. Dogodne sytuacje do zdobycia bramek mieli - ZOLECH, TOMASZEK i KLICH. Ten trzeci strzelił w pewnym momencie w ... słupki! Żółto-niebieskim zabrakło jak widać przy-

słowiowego łutu szczęścia. Niebawem drugi (wyjazdowy) mecz. Tym razem do Tarnowa. Z „Jaskółkami” grało się do tej pory naszym futbolistom dosyć ciężko. Czy tak będzie i w nowym sezonie?

mk

Kalejdoskop sportowy

Druga połowa sierpnia obfitowała w szereg ciekawych wydarzeń sportowych. A oto krótkie relacje z najciekawszych spotkań.

Piłkarze Avii grali w Radomiu o Puchar Polski - z miejscowym Radomiakiem wygrali 3:1! Bramki dla żółto-niebieskich zdobyli: TOMASZEK, ZOLECH i MACHNIKOWSKI.

Nie wiedzie się na początku rozgrywek w okręgówce futbolistom LKS Świdniczanin. W dwóch spotkaniach (na własnym boisku) zdobyli tylko jeden punkt. Przegrali 3:4 z Traveną, zremisowali 0:0 z Borkami.

Siatkarze Avii „sprawdzili” formę lubelskiego Fryderyka. Wygrali gładko 3:0 (4,6,7). W zespole lubelskim wystąpiło czterech byłych graczy Avii: Stefanowicz, Kowal, Bartkiewicz i Samosuk. Kibice Avii interesowali się głównie występem TOMASZA KLUCHCINSKIEGO. Jego występ (w roli rozgrywającego) wypadł obiecująco.

kk

Tomaszek da się lubić

28 lat ma nowy futbolowy nabytek Avii JACEK TOMASZEK. Przez 10 lat występował w Hortexie Ryki. Był cenionym graczem. Strzelał sporo bramek. Czy tak będzie i w Avii? Rozmawiałem z nim sobie przed meczem z Cracovią.

• W Świdniku mówi się dosyć głośno, że zbyt późno pojawił się pan w Avii...
- Zgadza się z tą opinią ale mojej winy w tym niewiele. Prezes Horteksu żądał za mnie najczęściej wygórowane kwoty w transferach i z przejścia do innych klubów wychodziły...naci. Dużo wcześniej mogłem już grać w Radomianku, Wiśle Puław, w Motorze. W jedynastce FSC przeszedłem już testy i usiadłem na ławce rezerwowych. Do transferu jednak nie doszło...

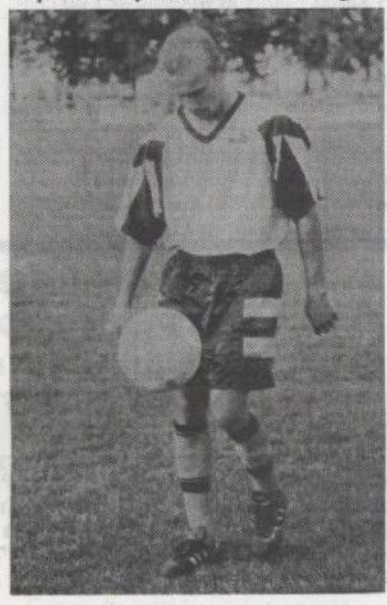
• Urodził się pan w Rykach?
- Nie! w Bielawie, w województwie lubelskim. Do Ryk przyjechałem z rodzicami, na ziemię ich ojców. Ludzie cieszyli się gdy strzelałem ładne bramki. Swego czasu byłem bliski zdobycia tytułu „króla strzelców” w międzyokręgówce. Wyprzedził mnie na finiszu wyborowy snajper z... Kozienic.

• Jakie pieniądze otrzymywał pan za grę w Hortexie?

Najczęściej premie za te ... najlepsze mecze. Od 500 tys. do 1 mln. złotych!

• Jak przyjęli pana nowi koledzy z Avii Świdnik?

- Wszyscy bez wyjątku podali mi rękę. Nie kryje, że trochę się obawiałem czy tak będzie. Dziś jestem głęboko przekonany o szlachetności kolegów,



Jacek Tomaszek gra nareszcie w Avii!

Fot. T. Brożek

Przyszli olimpijczycy trenowali na Mazurach

Sportowcy kończą swoje, najczęściej pracowite, wakacje. W lipcu grupa zawodników Klubu Taekwondo „Dan” Świdnik trenowała na obozie w Stawigudzie koło Olsztyna. Taekwondocy doskonalili techniki podstawowe, układy formalne, walki i samoobronę. Świdniccy zawodnicy zaprezentowali swoje umiejętności mieszkańcom Stawigudy podczas święta tej miejscowości. Dodatkową atrakcją była wizyta instruktora polskiego pochodzenia, członka reprezentacji Australii, Piotra Lecha (III dan), który poprowadził kilka treningów poświęconych walce sportowej.

W kończącej obóz „zieloną noc” przeprowadzono egzamin, w wyniku którego szóstka uczestników obozu (Bartosz Guzowski, Adrian Lewandowski, Katarzyna Piaske, Patryk Pawlak, Wioletta Opalińska, Mariusz Gnićciak) uzyskała promocję na kolejne stopnie uczniowskie.

Warto wspomnieć, że Taekwondo w wersji WTF (World Taekwondo Federation) od roku 2000 będzie pełnoprawną dyscypliną olimpijską, zaś uprawiający tę sztukę walki klu „Dan” obchodzą pierwszą rocznicę istnienia. Młodemu taekwondokom życzymy dalszych sukcesów i występów na olimpijskich matach.

jmr

FKS „AVIA” ogłasza przetarg ofertowy

na rozbiórkę komina z cegły zlokalizowanego na terenie klubu koło stadionu. Oferty wraz z warunkami można składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie klubu. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 września br. Klub „AVIA” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

TENISOWE LATO' 95

Świdnickie lato tenisowe trwa. Po udanym turnieju asów na kortach Avii odbył się ogólnopolski turniej najmłodszych. Przez dwa dni (na trzech placach gry) gumową piłeczkę odbijali chłopcy do lat dziesięciu.

23 sierpnia na kort wyszło dwudziestu młodzieńców z kilku klubów krajowych. Czterech reprezentowało Pogoń Siedlce, trzech barwy MKT ze Stalowej Woli. Pozostałych delegowały na świdnicki turniej - Warszawianka, ST Ginter ze stolicy, Open Rzeszów, AZS Łódź, KKS Bielsko - Biala i SKT z Sopotu.

W tym spektaklu widział się radości i dramaty. Młodzi zawodnicy złożyli się kiedy gra im nie szła, tupali nogami,

przedstawiali swoje racje sędziemu. Główną nagrodą turnieju był lot śmigłowcem nad Świdnikiem i Lublinem. Turniej wygrał ROBERT FISZER z Sopotu pokonując w finale Piotra Banasia z Bielska - Białej. Przy stanie 6:3, 3:4 Banaś opuścił kort na skutek ...dolegliwości żołądka. Był niepokonany! III miejsce w turnieju zdobył Sławomir Szeremeta, IV - Paweł Lipiński (oba z Siedlec). Turniej pocieszenia wygrał BARTOSZ BUDZYŃSKI z Lublina.

Przy końcu sierpnia w Świdniku kolejne tenisowe emocje. Tym razem z udziałem juniorów młodszych (do lat 16). W tej ogólnopolskiej imprezie grać będą młodzi świdniczanin. Dziewczęta i chłopcy. Ich trenerzy twierdzą, że sięgną po ...czołowe lokaty. Życzymy powodzenia!

k

Aktorzy turnieju asów (III)

Piotr Skatecki: Stworzymy zespół na I ligę!

Elegancki, wysportowany i niesłuchanie miły człowiek. Na co dzień i od święta nosi najczęściej idealnie skrojone garnitury i obowiązkowo śnieżnobiałe koszule. Niedługo as atutowy tenisowego zespołu świdnickiej Avii. Obecnie jeden z trenerów szkoły tenisowej w Mulheim koło Essen. Nasz człowiek z ...Zagłębia Ruhry.

Rozmawiałem z nim na godzinę przed otwarciem sierpniowego turnieju tenisowego asów.

• Były czasy kiedy o Piotrze Skateckim mówiono głośno w regionie i kraju ...

To już odległe lata. Występowałem z powodzeniem na kortach Warszawy, Katowic, Wybrzeża... Byłem pierwszym w klasyfikacji generalnej, studiowałem na AWF - ie.

• Aż w końcu zaproponowano panu intratną posadę.

Mój przyjaciel z kortów PIOTR STANICZENKO zaangażował mnie jako trenera do swojej szkoły tenisowej w Niemczech, w Zagłębiu Ruhry. Zgodziłem się bez namysłu!

• „Biały sport” cieszy się wielką popularnością w tym kraju.

Dawniej MEILER (deblowy partner Fibaka) obecnie BECKER i jeszcze inni niemieccy tenisiści wprawiają w stan euforii rzeszę sympatyków tenisa.

A tak w ogóle to sport dla zamożnych. Przeważnie tylko bogaci Niemcy posyłają swe dzieci na naukę gry do szkółek tenisowych. Od piętego roku wżwyż.

Tenisowego abecadła uczymy młodych w małych grupach. Najczęściej trzy, czteroposobowych. Nauka gry w „stadzie” nie przynosi bowiem spodziewanych rezultatów

• Zapracował pan już na jakieś solidne auto?

Mam Goltę-3. Spisuje się znakomicie. Nie jeżdżę zbyt wiele po niemieckich landach. Byłem natomiast dość długo w Holandii.

Niemcy to przede wszystkim kraj porządku i ładu, w którym panuje troska o środowisko. Zagłębie Ruhry to nie tylko otwieranie i zamykanie kopalń. To nieustanne zabiegi o sprawy ekologii. W Katowicach moja koszula byłaby szara po kilku godzinach. Tam gdzie mieszkam mogę śmiało chodzić w niej cały dzień.

• Słyszeliśmy o rychłym powrocie Piotra Skateckiego do Świdnika.

Chcę być znowu wśród swoich. Zamierzamy ze Staniczenką, Pieczonką Gosikiem i Krawczykiem utworzyć przy Avii solidny team tenisowy z zamiarem wejścia do I ligi. Będzie w nim miejsce dla KONRADA KIELBASY i MARCI-

30 spotkań kontrolnych. Licznie obsadzony będzie w tym roku Memoriał im. Z. Pyca i H. Siennickiego. Do Świdnika przyjedzie 6-8 zespołów, w tym - Czarni Radom, AZS Politechnika Wa-wa, AZS Olsztyn. Rozgrywkę odbywać się będą w dwóch grupach.

Trenerzy Avii J. MISZCZUK i M. RZĘDZICKI nie kryją zadowolenia z pobytu siatkarzy na obozie treningowym w Suchej Beskidzkiej. Obok rutyniarzy bardzo dobrze spisywali się młodzi. Na szczególne wyróżnienie zasłużyła młodzieżowa trójka w składzie HAŁABUDA, WÓJCIK i KRÓLIK. Najmłodsi kadrowicze znieśli dzielnie trudy obozowe, byli pracowici i zdyscyplinowani.

Na papiery z Ukrainy (o rzeczenie się obywatelstwa tego kraju) czeka niecierpliwie Andrzej Gamała. Jeśli nadejdą do klubu sprawa jego ponownego występu w Avii zależeć już będzie tylko i wyłącznie od decyzji PZPS.

kk



NA ZABORA jeśli ten „poradzi” sobie w okresie rozgrywek z urlopem w ...Stanach.

• Skąd na to pieniądze?
Z naszych własnych oszczędności. Na dobry początek. A co będzie dalej? Pożyjemy, zobaczymy!

Rozmawiał: KR-K
Fot. T. Brożek